Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

GONIEC KRAKOWSKI

Redakcja i Administracja: Kraków, ul. Dunajewskiego 7. Telefon 2502. — P. K. O. Nr 140.011.

Biuro miastowe administracji: ul. Karmelicka L. 16 (front). Telefon: Nr 2086.

10 M

Prenumerata w Krakowie wynosi: mies. M 240, z odnoszeniem do domu M 260. Zamiejscowa M 270. Zagran. 320. — Rękopisów Redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz nonparelowy w zwykłych ogłoszeniach Marek 20. — Układ tabelaryczny Marek 25. — Drobne od wyrazu Mk 7. — Matrymonialne i korespondencja prywatna Mk 10. — Nadesłane Mk 50. — Nekrologi Mk 25. — Komunikaty po kronice Mk 60. — Głosy publiczne i dział ekonom. Mk 60. — Na pierwszej stronie Mk 80. Załączniki przyjmuje się wedle umowy. — Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do Administracyi „Gońca krakowskiego". — Komunikatów przesłanych Redakcyi uwzględniać się nie będzie.

Nr. 234. — Rok IV. Kraków, wtorek 30 sierpnia 1921. Redaktor naczelny: Józef Rączkowski.

Dzisiaj pierwsze posiedzenie Rady Ligi narodów.

Paryż, (EE.) Większość członków Rady Ligi narodów znajduje się już w Genewie. **Pierwsze posiedzenie Rady Ligi będzie miało miejsce w poniedziałek 29. sierpnia b. r. o godzinie 10 rano.** W sekretaryacie Rady dotyczas niewiadomo, kto będzie przedstawicielem Niemców w Genewie. **Havas sądzi, że Polska nie będzie czyniła zbytnich starań, by uzyskać od Rady Ligi narodów prawo bezpośredniego wzięcia udziału w obradach.** Pokłada ona pełne zaufanie w Radzie Ligi narodów.

Plenarne zebranie Rady Ligi narodów 5 września.

Paryż, (EE) Viviani przybędzie mimo wielkich nastręczających mu się trudności do Genewy na dzień 5. września celem otworzenia plenarnego zebrania Ligi narodów.

O przyjęcie Litwy do Ligi narodów.

Genewa, Dn. 27. bm. (PAT Havas) Na posiedzenie Ligi narodów wejdzie podanie Litwy o przyjęcie do Ligi narodów.

Nowe napady bojówek niemieckich na Górnym Śląsku.

Starcie „stosstruplerów" z Francuzami.

BYTOM. (E. E.). Organizacye niemieckie na Górnym Slasku otrzymały w tych dniach nowe transporty broni z poza linii demarkacyjnej i rozpoczęły nową seryę napadów na ludność polską.

W Gliwicach skonfiskowano niedawno u stosstruplerów 65 tysięcy naboi karabinowych, 4 skrzynie z karabinami maszynowemi i dwie skrzynie rakiet świetlanych.

Ostatnio Niemcy napadli na wieś Kujewo. Wojska francuskie przybyły na czas, by obronić ludność, przyczem wywiązała się walka, w czasie której zabity został jeden Francuz, jeden zaś odniósł rany.

Ze strony stosstruplerów jest jeden zabity i dwóch rannych.

Nazajutrz Niemcy napadli na wieś Rudzienie w powiecie strzeleckim, jednakże zostali odparci przez oddziały francuskie.

Bawarscy żołnierze w powiecie strzeleckim.

Bytom, (EE) Stwierdzono, że w powiecie strzeleckim znajduje się oddział niemiecki złożony z Bawarczyków w liczbie 2000 ludzi. Oddział ten otrzymał w tych dniach posiłki.

Niemcy dążą do zniesienia stanu oblężenia w okręgu przemysł.

Bytom, (EE) Niemcy dążą usilnie do zniesienia stanu oblężenia w całym okręgu przemysłowym. W powiecie, w którym panuje najstraszliwszy terror w stosunku do Polaków, mianowicie w powiecie racibowskim stan oblężenia został już zniesiony. Dzienniki niemieckie zamieszczają ustawicznie wzmianki donoszące, że zarządzenie to ma być w najbliższych dniach rozszerzone na cały okręg przemysłowy.

Posiłki koalicyjne na G. Śląsk.

Berlin, (PAT Havas) Zastępcy Francyi, Anglii i Włoch zawiadomili rząd niemiecki o decyzyi wysłania na G. Śląsk po dwa bataliony posiłków. Zażądali oni wydania odpowiednich zarządzeń celem ułatwienia transportów. Termin wysyłki będzie w swoim czasie podany do wiadomości rządu niemieckiego.

Zawieszenie pisma w Opolu.

Bytom, (PAT) Rozporządzeniem międzysojuszniczej komisyi w Opolu pismo robotnicze Polak zawieszone zostało na 8 dni.

Monarchiści niemieccy przeciw Polsce

Bytom, (PAT) Niemiecka prasa szeroko rozpisuje się o „dniu żołnierza frontowego", obchodzonym jako święto monarchistyczne. W obchodzie tym wzięło udział około 30.000 żołnierzy i oficerów. Między innymi wziął udział ks. Eitel, Ludendorff, gen. Goltz i Waldersee, oraz szereg dygnitarzy byłego dworu cesarskiego. **Generał Goltz wygłosił mowę, w której powiedział między innemi: nie mamy tanków, floty powietrznej i artyleryi, nie możemy prowadzić walki odwetowej, ale do walki z Polską my żołnierze frontowi jesteśmy gotowi.**

Po zamordowaniu Erzbergera

Prasa paryska o wpływach reakcyi w Niemczech.

Paryż, (EE) Prasa paryska przypisuje zamordowaniu Erzbergera wybitne znaczenie polityczne. Prasa ta przytacza statystykę zamachów politycznych w Niemczech. Statystyka ta stwierdza, że na 114 zabójstw politycznych wykonanych w Niemczech przez stronnictwa **reakcyjne wydano zaledwie sześć wyroków skazujących winnych na łączną sumę 30 lat więzienia.** Całkowicie odmiennie przedstawia się sprawa, gdy chodzi o zamachy wykonane przez skrajną lewicę: na 15 zabójstw dokonanych przez to stronnictwo wydano 8 wyroków śmierci a kary więzienne obejmują 116 lat więzienia. **Fakt ten dowodzi zdaniem politycznych kół francuskich, że wielka** część Niemców a **może i większość ich dąży do zgniecenia i przerażenia wszystkich tych, którzy wyznają zasadę pokoju demokratycznego wewnątrz kraju a w stosunkach zagranicznych uprawiają także politykę pokojową.** Jeśli stosunki te nie ulegną w najbliższym czasie zmia- kanclerz Wirth — nie będzie można w nie, to w krótce — jak to zaznaczył już Niemczech znaleść nikogo, ktoby zechciał prowadzić uczciwą i rozumną politykę realną. **Reakcjoniści niemieccy przystąpią wówczas do dokończenia swego dzieła, t. zn. spróbują oni wywołać nową wojnę, by doprowadzić Niemcy do ostatecznej ruiny.**

Paryż (EE). Prasa paryska zaznacza w dalszym ciągu, że wobec stosunków jakie panują obecnie w Niemczech, **trudno się spodziewać, by dotrzymały one przyjętych na siebie zobowiązań.** Lojalna polityka wobec koalicji, uprawiana przez niemieckich przedstawicieli lewicy, zasiadających w rządzie Rzeszy(?) pobudza reakcję do tem większej czujności.

Zamordowanie Erzbergera hasłem Kontrrewolucyi.

Berlin (EE). Cała lewicowa prasa niemiecka zgodną jest w mniemaniu, że zamordowanie Erzbergera jest dziełem nacjonalistycznych kół niemieckich. „Rote Fahne" określa zamach na Erzbergera **jako hasło prawicy do kontrrewolucji. Przewodniczący Reichstagu Löbe oświadczył, że morderstwo to jest groźnem dla sprawy pokoju i może pociągnąć za sobą nieobliczalne w skutkach dla Niemiec następstwa.**

Pogrzeb Erzbergera.

Berlin, 27 bm. (PAT) Biuro Wolfa donosi: **Zwłoki byłego ministra Erzbergera nie zostaną, jak doniesiono poprzednio przewiezione do Berlina, lecz do Biberach, gdzie odbędzie się we środę wspaniały pogrzeb.**

Nagroda za wykrycie sprawców morderstwa.

Berlin, (PAT) Kanclerz rzeszy wysłał do rządu badeńskiego następujący telegram: Rząd rzeszy wyznaczył za wykrycie sprawców zamordowania Erzbergera 100 tysięcy, gdyż liczy się z możliwością politycznych motywów. Wspomnianą nagrodę wypłaciłaby policya badeńska.

Rokowania w Wiesbadenie.

Paryż (EE). Rokowania **Loucheura z** Rathenauem rozpoczęte w Wiesbadenie w ubiegły piątek, **toczyły się w dalszym** ciągu przez całą **sobotę. Posiedzenia mają charakter ściśle poufny, a biorą w nich udział poza obydwu ministrami, ze strony Niemiec Guggenheimer, dyr. odbudowy, Fischer dyrektor departamentu w** ministerstwie skarbu Rzeszy i **Lybsen** dyrektor niemieckiego syndykatu węglowego. **Jak słychać na konferencjach omawiano sprawy kursów niemieckich dewiz i sprawę dostaw węglowych. Omawiano również szczegóły ugody w sprawie reparacyj. Francja bowiem ma w myśl ugody londyńskiej otrzymywać rok rocznie 52 proc. sum oddawanych przez** Niemcy tytułem należytości reparacyjnych. **Według wszelkiego prawdopodobieństwa porozumienie francusko niemieckie zostanie w powyższych sprawach** obecnie osiągnięte.

Wewnętrzne niepokoje w Niemczech

Hannower, (EE) Rząd Rzerzy zakazał urządzenia projektowanej na niedzielę uroczystości z okazyi rocznicy bitwy pod Tannenbergiem w Prusach Wschodnich. Uroczystość miała się odbyć w Poczdamie. Zakaz jej urządzenia uzasadniony był obawą, iż mogło przyjść **do starcia pomiędzy szowinistycznemi kołami nacjonalistów niemieckich urządzającymi uroczystość a socjalistami, którzy na ten dzień zapowiedzieli demonstracyę w związku z zamordowaniem Erzbergera.**

Zaburzenia w Monachium.

Monachjum, (EE) W czasie demonstracyi przeciwko drożyźnie, która miała miejsce 26 bm. przyszło na placu Marjackim do starcia z policyą i oddziałami wojska, przyczem wiele osób zostało ranionych. W okolicy kościoła św. Łukasza w nocy około 11-tej przyszło do krwawego zajścia w czasie którego jeden człowiek zginął a drugi **został** ciężko ranny.

——oOo——

Prasa francuska przeciwko amerykańsk.-niem. traktatowi.

Paryż, (EE). **Część prasy francuskiej podkreśla przy omawianiu amerykańsko-niemieckiego traktatu handlowego, że traktat ten jest przeciwnym interesom koalicyi.**

Polepszenie bytu pracowników państwowych.

Warszawa. (PAT) Rada ministrów na posiedzeniu dn. 28 bm. uchwaliła podwyższyć mnożnik drożyźniany od dn. 1 września br. w klasie I na 1000 w kl. II na 900 w kl. III na 800 w kl. V na 700. 2) wypłacić zaraz a najpóźniej w pierwszych dniach września nadzwyczajny dodatek w wysokości jak w zeszłym miesiącu z wykluczeniem I, II i III stopnia służbowego urzędników państwowych, 3) przeprowadzić we wrześniu z ważnością od 1 sierpnia zniesienie V klasy drożyźnianej oraz rewizyę miejscowości zaliczanych do kl. IV, z uwzględnieniem miejscowości, w których są stacye kolejowe.

Własność polska w Wilnie przechodzi w obce ręce!

Wilno (EE). Sprzedaż nieruchomości w Wilnie z rąk polskich w ręce nie polskie w ciągu ostatnich 10 miesięcy przybrała rozmiary klęski narodowej. Oddziałowi wileńskiemu „East Express“ udało się zebrać wiadomości o szeregu zawartych w tym czasie transakcyj. Ogółem sprzedano 600 nieruchomości, przyczem zaledwie w kilkudziesięciu wypadkach nabywcami byli Polacy. Katastrofalne wyzbywanie się domów kurczy stan posiadania polskiego w Wilnie i grozi nieobliczalnemi konsekwencjami. Na listach Polaków, którzy wyzbyli się nieruchomości w obce ręce figurują nazwiska powszechnie znanych obywateli kraju.

Międzynarodowa akcya pomocy dla Rosyi.

Paryż, (EE) Pierwsze posiedzenie międzynarodowego komitetu niesienia pomocy Rosyi odbędzie się we wtorek we francuskim ministerstwie spraw zagranicznych. Posiedzenie to otworzy francuski minister zdrowia publicznego Imieniem rządu Stanów Zjednoczonych weźmie w posiedzeniu udział Mrs. Brovn, który do tego czasu powróci z Rygi.

Genewa, (EE) Międzynarodowy komitet Czerwonego Krzyża rozpoczął już swą działalność niesienia pomocy głodnym w Rosyi.

Poselstwa zagraniczne w Moskwie.

Warszawa, (PAT) Wedle doniesień dzienników, w Moskwie są dotąd czynne następujące poselstwa: polskie, fińlandskie, estońskie, łotewskie, litewskie, niemieckie, czechosłowackie, perskie, afganistańskie i angorskie. Oprócz tego przebywa tam misya handlowa angielska, a ma niebawem przybyć misya handlowa amerykańska.

Marchlewski posłem sowieckim w Finlandyi.

Warszawa, (PAT) Jak podają dzienniki, komunista Marchlewski wyjechał do Helsingforsu jako przedstawiciel rządu sowieckiego przy rządzie finlandskim.

Biskup Cieplak wypuszczony na wolność.

Warszawa, (PAT) Kuryer P. dowiaduje się, że biskup Cieplak, którego aresztowały władze sowieckie, wypuszczony został po kilku godzinach na wolność.

Stany Zjednoczone wycofują swe wojska z Nadrenii.

Paryż, (EE.) „Temps“ donosi, że rząd Stanów Zjednoczonych ma zamiar wycofać swe wojska okupacyjne z nadreńskich okolic w Niemczech natychmiast po ratyfikacyi traktatu pokojowego.

Manifestacye katolickie w Czechach.

Praga, (EE.) Czeska ludowa partya katolicka zorganizowała na ubiegłą niedzielę we wszystkich parafiach Czechosłowacyi manifestacye ludowe na rzecz katolicyzmu. Partye socyalistyczne postanowiły urządzić przeciwmanifestacyę na znak protestu przeciwko reakcyi katolickiej. W przeciwmanifestacyi socyalistów miała wziąć udział czeska demokracya narodowa.

Jedna partya komunistyczna dla całej Czechosłowacyi.

Praga, (EE.) Generalny czeski kongres komunistyczny uchwalił wczoraj wniosek domagający się założenia jednej partyi komunistycznej dla całej Czechosłowacyi, jednoczący w sobie oddziały czechosłowackie, niemieckie, węgierskie i polskie. Kongres następny ma być zwołanym w czasie od 30 go października do 3-go listopada. Ma on ułożyć program partyi i wypracować jej statut organizacyjny.

Zjazd N. Z. L. w Częstochowie.

Warszawa. 28. 8. (PAT). Zjazd N. Z. L. odbędzie się dnia 11 września w Częstochowie. Porządek dzienny obrad obejmuje politykę wewnętrzną, sprawy polityki zagranicznej, sprawy sejmowe, organizacyę N. Z. L. i stosunek stronnictwa do innych partyi, wreszcie wybory.

O przeciwdziałanie agitacyi bolszewickiej.

Warszawa. 28. 8. (PAT). „Rzeczpospolita“ donosi, że prezes Związku Lud.-Nar. Głąbiński wraz z posł. Jabłońskim i ks. Nowakowskim interweniował wczoraj u ministra spraw wewnątrznych i spraw wojskowych w sprawie zastraszających stosunków na granicy wschodniej państwa i w sprawie agitacyi bolszewickiej, uprawianej na kresach.

Skon wybitnego literata niemieckiego.

Hannover. (E. E.). W Bawaryi zmarł znany powieściopisarz niemiecki Ludwik Thoma w 54 roku życia. — Thoma był z pochodzenia Bawarczykiem i jednym z najwybitniejszych satyryków współczesnych Niemiec.

Słynne są jego historye chłopskie, „Listy bawarskiego posła“ i szereg poezyi satyrycznych, nowel i opowiadań, umieszczonych w „Simplicissimusie“ pod pseudonimem Piotra Schlemila.

Chwila bieżąca.

Kalendarzyk:

Ścięcie św. Jana
Wschód słońca: 6'9
Zachód słońca: 7'52
Długość dnia: 13'46

Poniedziałek 29 Sierpnia

TEATR „BAGATELA“.
Poniedziałek, wtorek, środa: „Ich czworo“.

OPERETKA W NOWOŚCIACH.
Poniedziałek: „Kapłanka ognia“;
Wtorek: „Kapłanka ognia“.

KABARET W „ODRODZENIU“ (ul. Sławkowska 30).
Od 16 sierpnia zupełnie nowy program. Występ pierwszorzędnych sił kabaretow. Początek o godzinie 11'30.

Kandydaci na posła przy rządzie ukraińsko-sowieckim.

Jak donoszą z Warszawy obok p. Stanisława Hayto i dra Szaroty wymieniają obecnie w kołach politycznych byłego radcę legacyjnego w Waszyngtonie p. Pułaskiego, na posła polskiego w Charkowie.

Szkolnictwo polskie w Rosyi sowieck.

W prasie polskiej komunistycznej, wychodzącej w Rosji sowieckiej od czasu do czasu znajdujemy oderwane wiadomości o szkolnictwie polskiem, które istnieje pod rządami władz sowieckich. Wiadomości te brzmią bardzo pesymistycznie i przeważnie świadczą o zupełnem niepowodzeniu komunistów polskich w ich usiłowaniach opanowania szkolnictwa polskiego — nawet tego, które używa firmy „sowieckiej“. Moskiewska „Trybuna Komunistyczna“ zamieszcza w jednym z ostatnich swoich numerów bardzo pesymistyczne uwagi w sprawie kursów pedagogicznych, przeznaczonych dla nauczycieli polskich. Przy tej sposobności organ komunistyczny zaznacza, że „szkoła polska niewiele odbiegła od starego kierunku nauczania, znajdując się częstokroć w całkiem nieodpowiednich rękach. Tam, dokąd nie sięga oko kontroli komisarjatów ludowych, wszystko nieraz zostało po staremu, a i tam zresztą, gdzie ta kontrola działa, zmieniły się jego formy, lecz treść pozostała dawniejsza. Panuje nadal w szkolnictwie polskiem duch nacjonalizmu, a tu i ówdzie nawet klerykalizm po dawnemu zatruwa duszę. Ale nie dość na tem; trafiają się również szkoły, w których wykładają księża, jak za dawnych dobrych czasów (nad Donem i na Kaukazie). Prawdziwe szkoły komuny należą do nielicznych wyjątków“.

Organ komunistyczny utyskuje nad brakiem wychowawców, przejętych zrozumieniem zasad komunistycznego nauczania szkolnego, wobec czego nie pomogą żadne przepisy, ani żadna kontrola. „W najlepszym razie powstanie szkoła pomalowana na czerwono, w której duch jednak panować będzie biało-amarantowy“.

Ażeby zapobiedz temu brakowi, centralne biuro polskie przy ludowym komisarjacie oświaty w Moskwie otwarło niedawno trzymiesięczne kursy polskie, pedagogiczne. Nie żałowano reklamy, okólników i zawiadomień o tych kursach, rozsyłanych na wszystkie strony, w rezultacie jednak przybyło na nie zaledwie 10 osób. Najwidoczniej kandydaci na nauczycieli do szkół polskich nie chcą korzystać ze źródeł pedagogicznych, proponowanych im przez komunistów polskich.

Na trzeciej gubernialnej konferencji komunistów Polaków w Petersgurgu żalono się bardzo na przeszkody, jakie spotyka szkolnictwo sowieckie polskie „z powodu braku nauczycieli, podręczników i kiepskich warunków materjalnych“. W Petersburgu jest 11 polskich szkół z 1956 dziećmi, 4 ogródki dziecięce i 6 domów dziecięcych z 710 dziećmi. W gubernji petersburskiej istnieje 5 szkół polskich z 363 dziećmi, 2 ogródki z 250 wychowańcami i domy dziecięce ze 116 dziećmi. Zjawiskiem specyficznem w szkolnictwie polskiem jest stałe zmniejszenie się sił pedagogicznych wskutek ich wyjazdu do Polski. Wobec tego powstał projekt zmniejszenia liczby szkół polskich.

Górnoślązacy w Krakowie. Bawi w naszem mieście wycieczka członków tz. „Zielonej policyi“ tj. polskiej policyi plebiscytowej na G. Śląsku. Sympatyczni goście oprowadzani przez znanego działacza Tow. Obrony Kresów Zachodnich zwiedzają zabytki Krakowa. Wycieczka dzisiaj opuszcza Kraków.

Pożar. Wczoraj w jednem z mieszkań przy ul. Kremerowskiej l. 2 wybuchł ogień; zajęły się portyery od świecy. Zawezwana straż ogień ugasiła.

Bójka. Kilku podchmielonych apaszów, rozpoczęło przy moście Dębnickim bójkę, przyczem jeden z nich został ciężko pokaleczony. Zawezwane Pogotowie ratunkowe opatrzyło rannego awanturnika.

Z szerokiego świata.

Zapasy żywności Wilhelma II. W książce o Hohenzollernach, pióra Kurta Heinza, urzednika pruskiego ministeryum finansów i członka komisyi, badającej stosunki finansowe b. rodziny cesarskiej, znajdujemy też ciekawe szczegóły o zapasach żywności, ujawnionych w zamku królewskim w Berlinie, po wybuchu rewolucyi.

Podczas gdy cała ludność Niemiec, nie wyłączając dzieci, żywiła się najobrzydliwszemi „ersatzami“; wobec braku mąki na chleb i tłuszczów — zapasy mąki znalezione w składach zamku, były tak wielkie, że zapełniły kilka pokojów apartamentów cesarskich.

Po zajęciu zamku przez marynarzy zbuntowanych, stu pięćdziesięciu tych marynarzy i ich towarzyszów żywiło się w ciągu dwu miesięcy obficie zapasami w zamku znalezionemi. Pomimo to, po zajęciu zamku przez wojsko rządowe, z zapasów jeszcze tam pozostałych rozdzielono pomiędzy berlińskie instytucye dobroczynne ilości następujące:

Dwadzieścia tysięcy kilogramów mąki pszennej; 4150 mąki żytniej, 300 kartofli suszonych w płatkach, 900 mąki z grochu; 1125 grochu; 75 fasoli; 500 kaszy, 225 makaronu; 1350 kaszy grucza-

nej; 75 płatków owsianych; 225 ryżu: 3132 cukru: 35 kawy: 11'755 jarzyn w konserwach; 730 marmolady; 283 owoców w konserwach; 13 skrzynek biszkoptów, 1.305 butelek śmietanki, 1141 klg. mydła i 187 butelek syropów owocow.

Nie zapominali zatem Hohenzollernowie o własnych żołądkach. Ale i lud myślał o swoich, bo, jak powiedział już Bacon: „Wielkie rewolucye pochodzą zawsze z żołądka“.

Sensacyjna nowość Bernarda Shava

Bernard Shaw wydał w Londynie nową rzecz fiozoficzno-sceniczną, zatytułowaną „Nawrót do Metazulema“ o podty tule: „Pentateukon metabiologiczny“. Jest to pięć sztuk teatralnych, z których pierwsza rozgrywa się w raju za Adama i Ewy, ostatnia zaś w roku pańskim... 31.920. Bernard Shaw opiera się na koncepcyi biologicznej Lamarcka. Za wielkim francuskim autorem twierdzi ang. dramaturg, że człowiek może wszystko zdobyć, o ile sobie jasno uświadomi bezwzględną czegokolwiek konieczność i wszystko może zatracić czego racji bytu rozumieć nie chce czy nie umie. Pierwsza sztuka ukazuje rajskiego praojca Adama, który w żaden sposób nie jest w stanie zgłębić racji bytu ziemskiej nieśmiertelności przeznaczonej przez Stwórcę pierwszemu człowiekowi. Adam w raju nudzi się, prawdziwą rozpaczą napełnia go myśl że przez całą wieczność będzie musiał sadzić drzewka i uprawiać grządki. I podmówiony przez djablicę przemienioną w węża, godzi się pierwszy nasz rodzic na djabelnie dowcipną tranzakcję. Żyć będzie tylko dopóty, dopóki będzie mógł z życia ciągnąć wszelkie przyjemności, a boski wyrok nieśmiertelności podejdzie w ten sposób, że resztę żywota swojego na ziemi przekaże przy okazji Adamom — „krew z krwi jego i kość z jego kości“ — nawpół z Ewą sfabrykowanych. Ewa oczywiście godzi się na wspólnictwo choć — jak Bernard Shaw z naciskiem podkreśla — „głowę w obu dłoniach ukrywa“.

W drugiej z rzędu sztuce, rozgrywającej się pomiędzy rokiem 1914 a 1921, okazuje się, jak katastrofalne rzeczy wynikły z djabło-adamowego pomysłu. Wskutek tego, że pierwszy człowiek zrzekł się tak lekkomyślnie całego ogromnego „dalszego ciągu“ przeznaczonego mu życia, ludzie poszczególni przeżywają oczywiście tylko znikomą cząsteczkę należnej im egzystencji, przeżywają tylko najwcześniejszy okres dzieciństwa w którym jeszcze ani trochę mowy być nie może ani o rozwinięciu umysłowem, ani o tak zw. używalności rozumu. Są przez całe życie niedorostkami i istotami zgoła nierozwiniętemi. A najbardziej niedorozwinięci są ci, którzy najwięcej „dokazują“. I w tym właśnie momencie, pośród tych, którzy „najwięcej dokazują zjawia się na widowni, dramatycznego cyklu Shaw'a nie kto inny jak sam p. Llyod George pod innem oczywiwiście nazwiskiem, lecz zresztą jaknajbardziej łudząco podobny. Bardzo jednak wyraźna różnica w sztuce Shawa na korzyść p. Llyoda Georg'a uwydatnia się w tym momencie, gdy rozigrany angielski premier z Pentateukonu pod wpływem metabiologicznego apostolstwa opatrznościowych braci Barnabów dochodzi nakoniec do przeświadczenia, że istotnie jest tylko bardzo niedorosłem dziecięciem na arenie życia i że zachodzi bezwzgędną konieczność aby wyrobił w sobie jaknajprędzej imanentną wolę długowieczności, która powodując przedłużenie egzystencji, pozwoli mu wreszcei kiedyś na zyskanie odpowiedniego stopnia intelektualnego rozwoju i wykształcenia.

W następnej, trzeciej z rzędu sztuce Pentateukonu rozgrywającej się w roku 2170. Lloyd George żyje już lat trzysta lecz niestety — nie na wiele mu się to jeszcze przydało. Wciąż tkwi niepoprawnie w okresie dzieciństwa i wciąż świat cały cierpieć musi od eksperymentów bezkarnie igrającej zgrai niedorostków. Okres idealny nastaje dopiero w lat 30.000 po pierwszej wielkiej wojnie światowej. Ludzie żyją już wówczas bez końca. Llyoda George'a jednak wśród nich nie widzimmy, choć zresztą Bernard Shaw nie wspomina co się z nimm stało w toku długowiecznego wypracowywania imatentnej woli nieustającego życia i dlaczego nie mógł wytrzymać do końca mozolnej próby udoskonalenia. Świat stał się tymczasem nawskróś promienny w swej idealności. Ludzie zerwali już doszczętnie z djabelskiemi kombinacjami. Rodzą się z jajka, uproszczonym i usamodzielnionym sposobem. Rodzą się już odrazu doskonałej pod wzgiędem fizycznym i umysłowym uformowani niż nie mowlęta współczesne. Tylko przez cztery pierwsze lata egzystencyi oddają się życiu „zwierzącemu i instyktownemu“, to jest — wyjaśnia bliżej Bernard Shaw — kochają się, walczą, działają, — bawią się, jednem słowem. Po czterech latach przechodzą w stan życia kontemplacyi mistycznej. Przez oderwanie się od rzeczy realności zewnętrznej pozbywają się na równi z rozkoszami także i wszelkich bólów, niedomagań i nieszczęść życiowych. W kontemplacyi znajdują nieskończoną odnowę życia. Rozumieją wreszcie racyę bytu, sens, konieczność długowieczności. Błąd Adama i Ewy jest naprawiony do gruntu, metabiologiczny cykl ludzkości zamyka się w wielkiej apoteozie życia wyzwolonego z pęt wszystkiego tego, co jest w niem fizyczne i mechaniczne, a więc zużywające się rdzewiejące i psujące się wśród ciągłych bólów. Mechanika zegarka, nakazem żelaznej konieczności praw przyrody powtarzająca bez końca wciąż jedno i to samo, pozostaje na uboczu, sama sobie pozostawiona. Ponad nią i od niej nawskróś niezależnie rozwija się w niekończoność przecudna gama nieśmiertelnej, bezbolesnej i doskonałej różnorodności myśli, ekstazy, mistycznych przeżyć w odczuciu.

Pięcioksięgowa sztuka, rozpoczęta dowcipem, po przejściu przez najświetniejsze błyski sarkastycznej karykatury, kończy się w najpierwszorzędnej syntezie koncepcyi filozoficznej. Nie znaczy to oczywiście, aby najnowszy Pentateukon głośnego angielskiego ironisty był najzupełniej bez zarzutu. Są w nim niedociągnięcia i jest często z pewnością bardzo duża „szarża“, tem niemniej jednak życzyć chyba jaknajgorecej wypada aby „Nawrót do Metazulema“ możliwie spiesznie dla Polski został przyswojony.

Rzeczy takie, jak choćby ewentualnie perspektywy doskonalenia się obecnego angielskiego premiera w przeciągu najbliższych lat trzystu, są rzeczami, które bezwzględnie Polskę bardzo szczerze i bardzo zbliska mogłyby zainteresować.

„Baczność! Humor angielski!“

(1.) Ostatnie przemówienie Lloyda George'a, wygłoszone w Izbie gmin jest ciągle przedmiotem licznych artykułów i różnorodnych interpretacji na łamach dzienników paryskich. Inaczej, rzecz prosta, omawiają je w artykułach wstępnych referenci polityczni, pod innym naturalnie indywidualnym katem widzenia traktuje mowę Lloyda George'a w rubrycce „Mon film“ znany satyryk-feljetonista p. Clement Vautel. Pisze on z właściwą sobie pointe'ą ironiczną: „Przemowa pana Lloyda George'a jest wzorem paradoksalnego humoru.

„Weźmy choćby następujący ustęp angielskiego premjera: „Jak długo Niemcy będą słabe i niedołężne, krępujmy je ciasnymi więzami... lecz w miarę jak odzyskają siły, rozluźnijmy te więzy, wycofajmy nasze wojska okupacyjne, w przeciwnym bowiem razie źle się będzie działo!“ Dziwny zaiste strażak ogniowy, który uważa, że im większe jest niebezpieczeństwo pożaru, tem mniejsza powinna być czujność!

„W zabawnym monologu Lloyda George'a są jednak inne jeszcze bardziej fantastyczne zwroty. Oto n. p.: „Trzecim zadatkiem bezpieczeństwa dla Francji jest pewność, iż każdy napastnik, który dopuszcza się nieusprawiedliwionego ataku, musi za to zapłacić, bez względu na swoje początkowe sukcesy. (Przykład: wojna transwalska). Napaść ta może prowadzić do zwycięstwa strony atakowanej, które to zwycięstwo tem będzie większe, im groźniejszą będzie ruina, spowodowana przez napastnika.

„O ile rozumiem dobrze p. Lloyd George chce powiedzieć:

— Nie obawiajcie się... im bardziej wojska niemieckie będą u was pustoszyły, niszczyły, rabowały, tem większą szansę macie na zadanie im ciosu.

„Zapytać należy, czemu premjer angielski nie dorzucił jeszcze:

— Co za szkoda, że ostatnim razem Niemcy nie doszli do Tours! bylibyśmy zadali im jeszcze silniejszą klęskę... Miejmy nadzieję, iż w przyszłości zniszczą oni Bordeaux: tym sposobem będziecie mogli być zupełnie pewni odniesienia decydującego zwyciestwa!

„Przyjmijmy to rozumowanie, a nawet posuńmy je jeszcze dalej: posuńmy je aż do Anglji.

„Trzeba zatem życzyć sobie, ażeby nieunikniona wojna odwetowa, już teraz przygotowywana przez Niemców, rozciągnęła swą niszczycielską dłoń aż po Londyn, Manchester aż po Edenburg! Wszakże powiedział Lloyd George, że strona atakowana tembardziej będzie zwycieska, im większe zniszczenie sprowadzi na nią napastnik. Dziwnem byłoby, gdybyśmy na spustoszenie Anglji patrzyli z mniejszym optymizmem, aniżeli pan Lloyd George patrzy na konsekwencje niszczenia Francji.

„Oto do czego prowadzi ten rodzaj rozumowania.

Na szczęście wszystko to jest historyjką, godną śmiechu. Zresztą prawdziwy humor polega właśnie na tem, aby mówić nieraz w sposób kategoryczny rzecz zupełnie przeciwną tej, którąby się chciało dać do zrozumienia. Taka demonstracja drogą absurdu ma wprawdzie swoją wymowę, lecz byłoby może słusznem uprzedzić nas wszystkich jakąś małą bodaj wywieszką, noszącą następujące słowa:

— Baczność! Humor angielski!“

LUDWIK STASIAK.

Tam, gdzie dziś Berlin.

Powieść z dziejów wymordowanych narodów.

Sławotka, matka i dzieci, schroniły się wszystkie za olbrzymią postać Niebory, który bezbronnemi rękami zasłaniał kobiecą gromadkę. Natarła na niego cała rota żołdactwa, a ten przeciw dziesięciu mieczom i oszczepom miał tylko gołe ręce.

Na pomoc przybyły mu dwa psy uchosta, które na widok najazdu wyły i ujadały okropnie, nie mogąc się doczekać ręki, któraby ich z uwięzi uwolniła, zerwały powrozy i rzuciły się na żołnierstwo.

Mniejszy z nich Burek pokąsał twarz oszczepnika, przebity jednak przez pierś, skowycząc, zakończył swój żywot.

Trudniejsza sprawa była z Brysiem, gadziną wściekłą i zajadłą. Chwycił za gardło dziesiętnika w łuskowej zbroi, wpił okrutne zęby w mięso i ścięgna szyi i upadł z nim na ziemię. Wywiązała się walka, straszna walka psa z żelaznym rycerzem.

Z resztą knechtów bił się Niebora, dobywając wszystkich sił. Łucznika straszliwym razem w ślepie na ziemię złożył, rannego zaś w prawą rękę, kopnął w brzuch znacznego jakiegoś rycerza, który upadł, wyjąc z bólu okropnie. Wściekłe knechty, nie mogąc na nim zemsty wywrzeć, rzucili się na kobiety. Zaczem władykowa upadła z rozpłataną czaszką na ziemię, a pachołcy, którzy bali się przystąpić do zakrwawionego Niebory, zaczęli rzeź między dziećmi. Zabijano je w oczach ojca, który zsiniały leżał w więzach na pogródce bezsilny, nie mogący mordowanym dzieciom nieść pomocy.

Rozpoczęło się nowe pasowanie się z Nieborą, który cudem zaiste kilku cięć śmiertelnych uniknął.

— Tego żywcem brać! — odezwał się piorunowy głos markgrafa.

— Żywcem!

— Czegoż stoicie draby, kiedy was pięciu jest przeciw jednemu?

— W pęta z nim, w pęta!

Dietrich przyskoczył sam i podstawieniem nogi Nieborze, położył go na ziemi. Siadło na niego sześciu ludzi i po krótkiej okropnej walce, związało mu ręce i nogi.

— W kij z nimi!

— Naprędce ucięto mieczem grubą gałąź grabową, ogołocono ją z odrośli, zestawiono ze sobą pojmanych, a popuściwszy z przodu sznurów, przetknięto popod wysunięte w tył w łokciach ręce kij drewniany.

Spętani, związani i bezsilni siedzieli na przyciesi domu Cichost i Niebora.

— Czy ranni?

— Ten poganin ranny, najdostojniejszy.

— Opatrzeć jego ranę i zatamować krew. Jego życie jest dla nas drogie, bardzo drogie.

— Na ogniu wyśpiewa on wszystko.

— Toś ty psie wieszał jego przewielebność?

— Ja — odrzekł Niebora. — Powinniście mi być za to wdzięczni. Gdyby on był na wierzbie skonał, miałaby wasza wiara jednego męczennika więcej.

— Bluźni poganin.

— Czyje to dzieci pozabijane?

— Djabeł wie, jakie to plemię. Pogańskie.

— Ten mały rusza się jeszcze. O! Otwiera oczy. Możeby go zaczem umrze, ochrzcić, aby dusza jego na wieki do piekła nie poszła.

Chłopczyk z rozpłataną piersią podniósł się z lekka, wsparł na ręce otworzył oczy i zaszeptał:

— Matulu... ma - tulu..,

Opadł na ziemię.

Jakiś drab z czerwonym nosem, zbliżył się do dziecka, potarł mu czoło wodą z kałuży i rzekł:

— Ja cię chrzczę w imię Ojca i Syna i Ducha świętego. Amen.

Poczem z litości rozbił mu obuchem głowę. Walka toczyła się już tylko koło Sławotki. Żołnierstwo chciało ją ująć dla siebie i pognać w niewolę. Dziewczątko na widok krwi ludzkiej broniło się z rozpaczą, którą śmierć dyktowała. Wydobywała się gwałtem z lubieżnych uścisków żołnierskich, pluła knechtom w twarz, a jednemu ze starszyzny wymierzyła gwałtowny policzek.

— Łeb rozbić tej sikorze!

I już topór wisiał nad jej głową, gdy odbiła cios ręka jakiegoś człowieka, który stanął między żołnierzem i uwolnioną z jego rąk Sławotka. Był to chudy, blady, bosy człowiek w czarnej, podartej szacie z wizerunkiem Ukrzyżowanego Chrystusa w ręku.

— Co wy czynicie? Co wy za jedni?

— Jestem Dietrichem, markgrafem wschodnim, a to moi rycerze i roty zaciężne. A ty kto?

— Jestem kapłan i ksiądz Jezusowy, pustelnik, który osiadł wśród ludu Wilców, nauczając go prawdziwej Chrystusowej wiary.

— My to samo czynimy.

Ciąg dalszy nastąpi.

——oOo——

Wydawca: W zastępstwie Spółki wydawniczej Goniec Krakowski“, Spółki z ograniczoną poręką: Marjan Fontana. Redaktor odpowiedzialny Ludwik Gronuś
Druk. Kat. Spółki Wydawniczej „Prawda“ w Krakowie.

WYJAŚ IENIA I PODA Y W SPRAWACH OGŁOSZEŃ ZUPEŁNIE BEZPŁATNIE W ADMINISTRACJI, KRAKÓW, DUNAJEWSKIEGO 7.

OGŁOSZENIA

ODDZIAŁ DLA OGŁOSZEŃ OTWARTY OD GODZ. 9—1 I OD 4—7
CENY OGŁOSZEŃ UMIESZCZONE SĄ W NAGŁÓWKU

DROBNE OGŁOSZENIA

WOLNE POSADY

ADMINISTRACJA Nowości ilustrowanych poszukuje panny uzdolnionej w ekspedycyi i manipulacyi biurowej. 4990

POSAD POSZUKUJĄ

EMERYTOWANY oficer wyższej rangi z wieloletnią praktyką w służbie administracyjnej, władający językiem polskim, niemieckim, francuskim w słowie i w piśmie, jakoteż posiadający pewną znajomość języka angielskiego i włoskiego, poszukuje posady od listopada począwszy jako korespondent. Oferty do Adm. Gońca pod „Korespondent“. 5021

ENERGICZNY i sumienny młody człowiek zdemobilizowany sierżant rachunkowy z praktyką w biurach fabrycznych, przyjmie posadę kierownika kooperatywy włościańskiej, kółka rolniczego lub ajenta handlowego. Łaskawe zgłoszenia z podaniem warunków do Adm. Gońca pod „Pewny“. 5020

SPRZEDAŻ

KOLCZYKI złote bardzo ładne okazyjnie zaraz do sprzedania. Adres poda Adm. Gońca krak. Dunajewskiego 7. 5021

SPRZEDAM obok kolejki państwowej 900 morgów lasu sosnowego, 450 morgów głębokiego torfowiska osuszanego i 250 morgów pastwiska. Cena 10.000 Mk za mórg. Zwracać się Kowel Turydyka 6. Głębski. 5036

PRASĘ do słomy orygin „Klinger“ prawie nową Mkp. 428.000 sprzeda PION Lwów-Zamarstynów, Lwowska 48. 4996

DLA urządzenia szklannej huty sprzedam obok kolejki państwowej wielkie głębokie torfowiska osuszane z lasem sosnowym. Cena 10.000 Mk. mórg. Zwracać się Kowel Turydyka 6, Gębski. 5029

SPRZEDAM kabinę do elektryzowania dla użytku lekarskiego, aparat fotogr. Ernemann, 10×15 rower „Puch“ i magnet 6 cylindrowy ul. św. Jana 16, II, p. 3 drzwi. 5067

MAGNET automobilowy Boscha 8-taktowy prawie nowy okazyjnie do sprzedania. Bliższa wiadomość ul. Czysta 8. parter na lewo od godz, 4-5 pop. 5005

SPRZEDAM kufer w dobrym stanie, bardzo duży nadający się dla introligatora do wożenia nakładu za 2.000 Mkp. Wiadomość Ludwinów Turecka 1 5019

PIĘKNY automat marki „Polyphon“ z dzwonkami i 24 nutami metalowemi przecudnie grający, okazyjnie do sprzedania. Bliższa wiadomość: Rynek 30. I.p. drzwi nr. 2. od godz 10-1. 5008

DO SPRZEDANIA garnitór salonowy, mahoniowy, zupełnie nowy, łóżko mosiężne, 2 szafy dębowe. Zgłoszenia listowne do Administracji Gońca pod „Tania sprzedaż“. 5084

SPRZEDAM kolczyki złote z rubinami. Informacji udzieli Administraja „Gońca Krakowskiego“ Dunajewskiego„ 7. I. p. 4842

KUPNO

KUPIĘ aparat fotograficzny lusterkowy mały format. Zgłoszenia do Adm Gońca pod „Aparat“. 5087

MATRYMONIALNE

BLONDYNKA lat 20 sierota pragnie poznać tą drogą mężczyznę do lat 40 Zgłoszenia do Gońca pod „Sierota 20“. 5084

NAUCZYCIELKA lat 24, sympatyczna, łagodnego usposobienia pracowita mająca 150.000 gotówki wyjdzie za mąż za mężczyznę o prawym charakterze, na odpowiedniem stanowisku do lat 35. Zgłoszenia do administracji Gońca krak. pod „Nauczycielka“. 5090

MŁODA dynstygowana, niezależna w braku znajomości poszukuje towarzysza bardzo inteligentnego, Zgłoszenia do Administracji Gońca pod „Dynstygowana“. 5092

KAWALER lat 38, przemysłowiec, który powrócił z Ameryki, posiadający większy kapitał, pragnąłby poznać pannę, któraby odpowiadała jego wymaganiom, cel matrymonialny — dyskrecya zapewniona. Zgłoszenia pod „Tailor“. 4711

MĘŻCZYZNA lat 31, przystojny chciałby zapoznać się w celu matrymonialnym z panną lub młodą wdową. Majątek nie wymagany, gdyż posiadam własny kapitał. Chcę wrócić do kraju, a niemam znajomości Fotografie wraz z dokładnym opisem nadsyłać do: J. Walter 214 West 127Str. New York N. (Y). 5054

RÓŻNE

SKRADZIONO papiery wojskowe na nazwisko Sikora Józef ur. w Rzace które unieważnia się. 5087

POSZUKUJĘ 2 lub 3 pokoje warunki podług umowy. Zgłoszenia do Adm. Gońca pod „Umowa“. 5086

ZGUBIONO papiery wojskowe na nazwisko Józef Nowak ur. w Samborku w r. 1894. które unieważnia się. 5070

ZAMIENIĘ maszynę męską „Singera“ na maszynę damską. Zgłoszenia do Gońca pod „L. K.“ 5085

SKRADZIONO dnia 28 VII 1921 r. na stacji Podgórze miasto portfel z dokumentami wojskowemi osobistemi i odpis dyplomu lekarskiego. Uprasza się o odesłanie dokumentów pod adresem dr Aleksander Grüner Podgórze Kalwaryjska 26, 5080

ZGUBIONE papiery wojskowe na nazwisko Walenty Struszyński ur. w Mogilanach, 1895, które unieważnia się. 50 0

Do sprzedania pługi

1 „W—D“ 80 K. M. 6-cio skibowy
1 „Praga“ 35-40 K. M. 5-cio skibowy

Przedsiębiorstwo dla budowy i odbudowy maszyn
NASSENFELD i KLÜGER
PRZEMYŚL, Mickiewicza 7.

Najradykalniejszy środek dla cierpiących na

PRZEPUKLINE

(dla Panów, Pań i dzieci.)

Każdą, choćby najstarszą **przepuklinę** nawet gdy **operacya** ani paski nie pomogły, leczymy zupełnie po osobistem przedstawieniu się bez boleści i skutecznie bandażami nowego patentowanego wynalazku mego i profesor. **Dra Raskal'a** (Dyrekt. szpit. św. Szczepana i pryw doc. w Budapeszcie)

Dla Pań damska obsługa.

Patenty we wszystkich państwach.

M. Tilleman Kraków, ulica Zwierzyniecka l. 4.
(obok Hotelu „Wiktorya“

SPOŁKA AKCYJNA
POSZUKUJE
w Krakowie pomieszczenia na
BIURA
składające się z 4—6 pokoi i przedpokoju. Położenie centrum miasta. Pośrednictwo będzie honorowane. Zgł. sub:
„SPÓŁKA AKCYJNA 1921“
do Biura **„PRASA“**, Kraków, Karmelicka 16. 5047

Ostrzeżenie.

Wobec zaszłych wypadków zgłaszania się do firm małopolskich rzekomych delegatów różnych Urzędów państwowych, którzy, obiecując szybkie dostawy węgla, wyłudzają znaczne zaliczki, **Inspektorat Węglowy w Krakowie** ostrzega przed podobnymi osobnikami, których należy oddawać w ręce policyi państwowej.

5091 **INSPEKTORAT WĘGLOWY w Krakowie**

MYDŁO do p an a najlepszej jakości hurtownie po 270 Mp. Wagonowo taniej. W paczkach pocztą opłatnie za zaliczką 5 kg. 1500 Mp. poleca firma
S. BINZER, Kraków, Radziwiłłowska 15. Tel. 1419.

HURTOWNA SPRZEDAZ
NICI TRÓJKA
Akcyjne Towarzystwo Widzewskiej Fabryki Nici
DOM HANDLOWY 5013
LANDECK i HOFMAN
ŁODZ, Moniuszki 8.

JODORAD

Najskuteczniejsza, naturalna, jodowa sól kąpielowa, przeciwko **bólom po strzałowym, reumatyzmowi, skrofulozie, chorobom krwi, serca.** Do nabycia w 5 kg paczkach (10 kąpiel) we wszystkich aptekach i większych drogueryach lub w głównej składnicy

„JODORAD“

Tow. dla eksploatacji soli kąpielowych
Stanisławów, Batorego 5. (Małopolska).

Cena za paczkę 500 Mk. Opakowanie po cenach własnych. Aptekom itp. znaczny opust.

Wysyłka za zaliczką. 4671

JODORAD

BANK MAŁOPOLSKI S. A.
W KRAKOWIE.
4971
zawiadamia o otworzeniu Oddziału
w Zakopanem
przy ulicy Krupówki Liczba 38., który załatwia wszelkie czynności bankowe.

DARMO

prawie, bo po cenach niżej konkurencyjnych dostarcza hurtowo, ze składu oraz przyjmuje obstalunki na zamówienia według życzeń i wzorów Sz. Klijenteli i gwarancją za towar i wykonanie:

BUTY
z cholewami juchtowe czarne i żółte.

KAMASZE
typu wojskowego juchtowe czarne i żółte.

Tow. „ODRODZENIE“
w WARSZAWIE 4944
ulica Twarda [illegible] telefon 169-44.

POLACY WERKMISTRZE!

Absolwenci szkół Werkmistrzów Bielska, Grudziądza, Wiednia, Pragi, Berna itp. zechcą zgłosić swe adresy we własnym interesie, na ręce p. A. Natanka Kraków, ul. Karmelicka L. 43.

„LIGJA“ płyn na stałe uczernienie brwi, rzęsów i wąsów oraz na porost brwi skutek natychmiastowy.
poleca 5082
Laboratoryum kosmetyczne
Fr. Budziaszkowej, ul. Grodzka 3.

Dobrze prosperująca
Oberża ze Składem Kolonialnym
na wsi (2 Klm. od miasta), miejscowość Żołędnica, powiat Rawicki w Poznańskiem, do tego około 3 morgi ziemi I. Klasy z ogrodem i zabudowaniem masywnem — jest z powodu śmierci za 2 miljony Marek do objęcia. 5014
Tomasz Roszkiewicz
Żołędnica, p. Sarnowa, pow. Rawicki (Poznańskie).